

Cena: 1.50 zł
ISSN 1232-5805

Nr 9 (75) Wrzesień 1998

Miesięcznik
dla dzieci

PRZEMYSZYCZEK DOBRA®



9

Spis treści

Drodzy Przyjaciele



Minęły wakacje i czas powrócić do szkoły. Przy tej okazji warto pamiętać, że nie tylko wakacje mogą być przyjemne, ale także w szkole może być miło.

Nie zapominajcie o tym i dołóżcie wszelkich starań, aby nowy rok szkolny i katechetyczny był dla Was pożyteczny i pełen radości.

WAŻNIEJSZE DATY:

- | | |
|----------------|---|
| 1
wrzesień | - Rocznica wybuchu II wojny światowej
- Rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego |
| 8
wrzesień | - Narodzenie Najśw. Marii Panny |
| 14
wrzesień | - Podwyższenie Krzyża Świętego |
| 15
wrzesień | - Matki Boskiej Bolesnej |
| 17
wrzesień | - Rocznica najazdu Rosji na Polskę |

Uwaga!

Od września nowa cena „Promyczka Dobra” - 1,50 zł.

- | | |
|-------|-------------------------------|
| 4 | Wiersz: „Zaczynamy” |
| 5 | Piosenka: „Przyjdź Duchu św.” |
| 6-7 | Baranek - Wybraniec Boży |
| 8-9 | Uzdrowienie paralytyka |
| 10-11 | Jaki jest pierwszy? |
| 12-13 | Pan Jezus Mogiński |
| 14-15 | Co lubiłem w szkole? |
| 16 | Bajkowy konkurs |
| 17-18 | Nasze plany |
| 19 | Ankieta |
| 20 | Mozaika |
| 21 | Konkurs: Szkolne modlitwy |
| 22-23 | Promyczek - Wędrowniczek |
| 24 | Kto pyta, nie błądzi |
| 25 | Dekalog |
| 26 | Uśmiechnij się |
| 27 | Wasze Imiona |
| 28-29 | Miejsce dla każdego |
| 30 | Szkolny tornister |
| 31 | Połącz fragmenty... |
| 32 | Krzyżówka |
| 33 | Rozwiązania |

34

Bł. Urszula Ledóchowska

*Duchu Święty,
który oświecasz
serca i umysły nasze,
dodaj nam ochoty i zdolności,
aby ta nauka była dla nas pożytkiem
doczesnym i wiecznym.*

Stefania Ottowa

Zaczynamy...

**Panie Boże, zaczynamy
znów naukę w szkole.
Niech nam ona w serce pada,
jako siew na pole.**

**Niech uczyni nas lepszymi
i tak w nas zakwitnie,
jak na polu wonne zioła
albo kłosy żytnie.**

**Ty nam pomóż, dobry Boże,
uczyć się gorliwie,
by się nami tak cieszone,
jak zbożem na niwie.**

**Jak ze zboża wszyscy mamy
pokarm doskonały,
tak i my niech się uczymy
dla Twojej, Boże, chwały!**



PRZYJDŹ DUCHU ŚWIĘTY

sl.: W. i G. Gaither, muz.: W. J. Gaither
tłum.: E. Kuriatto, OSV

 A musical score for the hymn 'Przyjdź Duchu Święty' in G major and 3/4 time. The score consists of four staves of music with lyrics underneath. Chord symbols (D, A, D7, G, g) are placed above the notes. The lyrics are: 'Przyjdź Du - chu Świę - ty, ja pra - gnę. O - to dziś bla - gam Cię. Przyjdź w Swo - jej mo - cy i si - le, ra - do - ścią na - pel - nij mnie.'

Przyjdź Du - chu Świę - ty, ja pra - gnę.

O - to dziś bla - gam Cię.

Przyjdź w Swo - jej mo - cy i si - le,

ra - do - ścią na - pel - nij mnie.

- Przyjdź jako Mądrość do dzieci.
Przyjdź jak ślepemu wzrok,
Przyjdź jako Moc w mej słabości.
Weź wszystko, co moje jest.
- Przyjdź jako Źródło w pustyni,
z Mocą Swą do naszych dusz.
O, niech Twa moc uzdrowienia
Dotknie, uleczy mnie już.

Baranek

- Wybraniec Boży

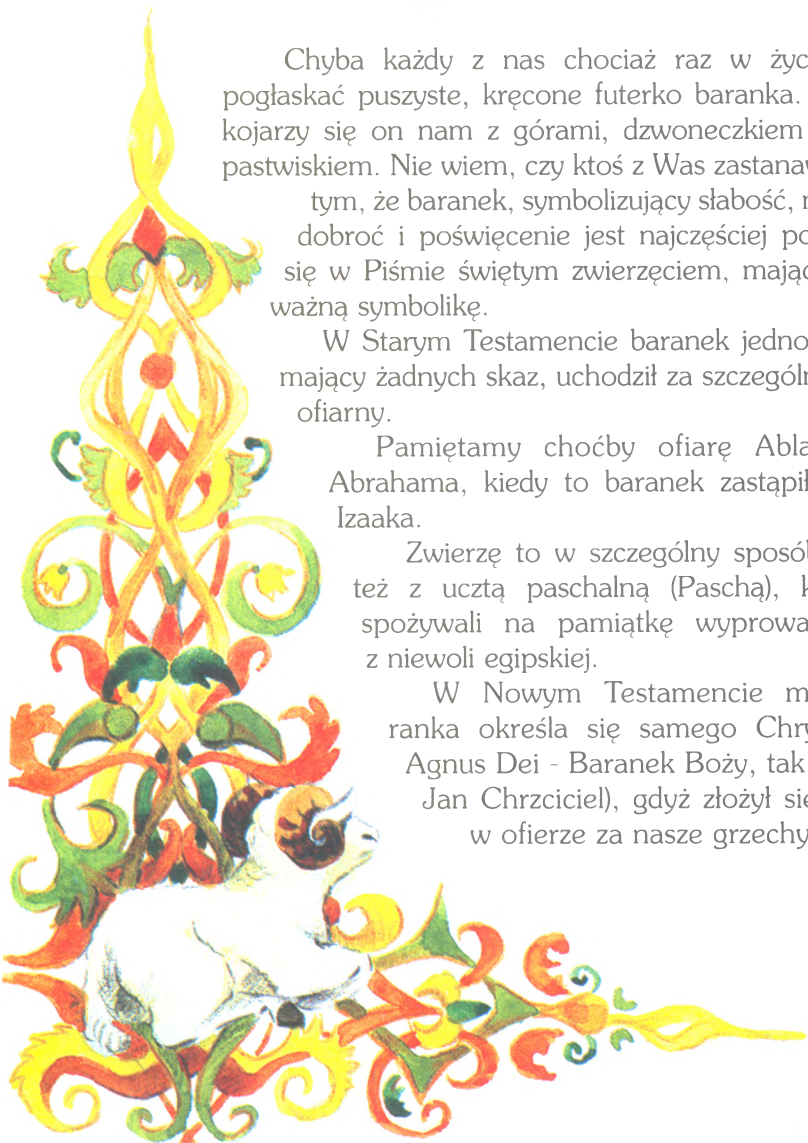
Chyba każdy z nas chociaż raz w życiu chciałby pogłaskać puszyste, kręcone futerko baranka. Najczęściej kojarzy się on nam z górami, dzwoneczkiem i zielonym pastwiskiem. Nie wiem, czy ktoś z Was zastanawiał się nad tym, że baranek, symbolizujący słabość, niewinność, dobroć i poświęcenie jest najczęściej pojawiającym się w Piśmie świętym zwierzęciem, mającym bardzo ważną symbolikę.

W Starym Testamencie baranek jednoroczny, nie mający żadnych skaz, uchodził za szczególnie miły dar ofiarny.

Pamiętamy choćby ofiarę Abła, a także Abrahama, kiedy to baranek zastąpił jego syna Izaaka.

Zwierzę to w szczególny sposób wiąże się też z uctwą paschalną (Paschą), którą Żydzi spożywali na pamiątkę wyprowadzenia ich z niewoli egipskiej.

W Nowym Testamencie mianem baranka określa się samego Chrystusa (łac. Agnus Dei - Baranek Boży, tak nazwał Go Jan Chrzciciel), gdyż złożył się On Bogu w ofierze za nasze grzechy.



Chyba każdy z nas chociaż raz w życiu chciałby pogłaskać puszyste, kręcone futerko baranka. Najczęściej kojarzy się on nam z górami, dzwoneczkiem i zielonym pastwiskiem. Nie wiem, czy ktoś z Was zastanawiał się nad tym, że baranek, symbolizujący słabość, niewinność, dobroć i poświęcenie jest najczęściej pojawiającym się w Piśmie świętym zwierzęciem, mającym bardzo ważną symbolikę.

W Starym Testamencie baranek jednoroczny, nie mający żadnych skaz, uchodził za szczególnie miły dar ofiarny.

Pamiętamy choćby ofiarę Abła, a także Abrahama, kiedy to baranek zastąpił jego syna Izaaka.

Izaak

Izaak swoją sławę zyskał dzięki wierze ojca. Był upragnionym synem Abrahama obiecany przez Boga długo przed narodzeniem.

Pewnego razu Pan Bóg chciał sprawdzić wiarę Abrahama i na próbę zażądał ofiary z syna. Kiedy ołtarz ofiarny był już przygotowany i Abraham miał dać dowód wielkiego zaufania Bogu, Anioł zatrzymał jego rękę. W nagrodę za prawdziwą wiarę Bóg pobłogosławił Abrahama i Izaaka. Aby jednak ofiara mogła być złożona, Anioł wskazał baranka, który w sposób tajemniczy znalazł się - zaplątany w krzew - obok ołtarza.








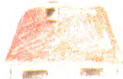



Uzdrowienie paralityka

W swoim ziemskim życiu  nauczał ludzi słowami i czynami. , słuchając nauk Pana Jezusa i patrząc na Jego czyny, jeszcze lepiej poznawali Boga.

Pewnego razu, gdy Pan Jezus przebywał w Kafarnaum, w , w którym się zatrzymał, zebrało się bardzo dużo . Wielu nawet stało przed domem i oni też starali się jak najwięcej usłyszeć

z tego, co  mówił. W pewnym momencie słuchacze zauważyli kilku , którzy nieśli na  sparaliżowanego.



Gdy przybliżyli się do , zaczęli prosić zebranych , aby zrobili miejsce, by mogli z chorym wejść do środka. Tłok jednak był tak wielki, że okazało się to niemożliwe. Wtedy  wpadli na pomysł, aby z chorym wyjść na  i spuścić go do środka. Nie sprawiło im to wielkiej trudności, gdyż  nie był zbyt wysoki. Kiedy  zobaczył ich wiarę, natychmiast uzdrowił sparaliżowanego. Ten wstał i o własnych siłach wyszedł na zewnątrz, zabierając  ze sobą.

Jaki jest pierwszy?

- Popatrz, Kaśka! - powiedziała Renatka w pierwszym dniu nauki po wakacjach. - Wszystko mam nowe! Nowusieńkie! Tornister, piórnik, sukienkę, buciki, nawet skarpetki. O, i wieczne pióro - z poślaczoną stalówką. To dlatego, że miałam dobre świadectwo.

- Marysia miała jeszcze lepsze - zauważyła Kasia - Co dostałaś, Marysiu, za świadectwo?

- My nie dostajemy nagród za dobre wyniki w nauce - odrzekła dziewczynka. Skąd rodzice wzięliby na to pieniądze? Czworo z nas chodzi do szkoły i wszyscy mamy dobre świadectwa. Rodzice byli uradowani - to nasza nagroda.

- Tato podwiózł mnie do szkoły samochodem - zmieniła temat Renatka. - Będzie to nieraz robił. On może się spóźniać do pracy.

- Jak to? - zdziwiła się Marysia.

- Jest dyrektorem! - oświadczyła dumnie Renatka. Może przychodzić do biura, kiedy chce.

- Mój tato zawsze stara się być punktualnym - rzekła Marysia. - Pracuje na poczcie. Ludzie musieliby na niego czekać przed zamkniętym okienkiem.

- Eee, na pocztel! - skrzywiła się Renatka. Tam pracują przeważnie baby.

To nie jest zawód dla mężczyzny. Dyrektor - to co innego.

- Moja babcia mówi - wtrąciła Kasia - że każda praca może być pożyteczna. I że trzeba ją wykonywać uczciwie, jak Pan Bóg przykazał.

- Niech ci będzie! - zgodziła się łaskawie Renatka. - Jak wam się podoba moja nowa sukienka?

- Bardzo ładna! - pochwaliła Marysia.

- Ile ty masz tych sukienek? - zapytała Kasia.

- Och, chyba ze trzydzieści! - rozpromieniła się Renatka. - Już nie ma miejsca w szafie. Muszę niektóre wyrzucić na śmietnik. Te brzydsze. Niech sobie jakieś biedne dzieci zabrają...

Rozległ się dzwonek i dziewczynki przerwały rozmowę.

Następnego dnia do rodziców Marysi przyjechała ciocia Jadzia z córką Beatką.

xxxx

- Ależ ty urosłaś! - zdumieli się wszyscy, kiedy Beatka weszła do mieszkania.
 - Wyższa ode mnie prawie o głowę! - wykrzyknęła Marysia.
 - Właśnie, rośnie jak na drożdżach - roześmiała się ciocia. - Dlatego przyszedł nam pewien pomysł do głowy. Powiedz sama, córeczko.
 - Przywiozłyśmy ci, Marysiu, kilka moich sukienek, spódniczek i bluzek. Nie są zniszczone, ani podarte. Lubiałam je nosić, ale wyrosłam. Może byś je zechciała przyjąć? Bardzo bym się z tego cieszyła. I mama też.
 - Nie mamy drugiej córki, tylko dwóch starszych „Budrysów” - roześmiała się ciocia. Obejrzyj, kochanie, te ciuszki. Beatko, rozpakuj karton.
 - Jakie ładne! - wykrzyknęła Marysia. Nigdy takich nie miałam. Popatrz, mamol!
 - Przerabiam dla Marysi rzeczy Justyny - wyjaśniła mama. - Sześcioro dzieci, sama rozumiesz, Jadziu, trudno nastarczyć.
 - Są w sam raz! - ucieszyła się Beatka. - Sukienki, bluzki, wszystko. Będziesz je nosić, Marysiu?

- Oczywiście! Serdecznie dziękuję, ciociu. I tobie, Beatko! Akurat na początek roku szkolnego taki wspaniały prezent. Wszystko jak nowe. Będę uważać, żeby zbyt szybko nie zniszczyć. Jeszcze moja młodsza siostrzyczka się w to ustroi!

Marysia spojrzała z wdzięcznością na uśmiechniętą kuzynkę. Widać było, że Beatka naprawdę się cieszy razem z nią. Jakie to miłe! Przypomniała jej się Renatka. „Wyrzuci na śmietnik te brzydsze, dla biednych dzieci. Od Renatki chyba nie mogłabym nic przyjąć - pomyślała. - Dlaczego?”

xxxx

- Poradź mi, co mam zrobić? - zwróciła się Renatka do Kasi następnego dnia w szkole. - Urządzam urodziny. Zaprosiłabym Marysię, bo jest miła i dobrze się uczy. Ale ona się fatalnie ubiera! Jakies stare bluzeczki, wytarte spódniczki. Jak ja się będę czuła?

- No wiesz! - oburzyła się Kasia. Moja babcia mówi, że nie suknia zdobi człowieka. Jeżeli nie zaprosisz Marysi, ja także nie przyjdę!

- Kaśka, nie przesadzaj - zmieszła się Renatka. - Może coś wymyślimy. Gdybyś jej pożyczyła którąś ze swoich sukienek?

- Nic nie rozumiesz! - przerwała jej Kasia. Powinnam ci wyrecytować siedem grzechów głównych. Może coś by do ciebie dotarło? Wiesz, jaki jest pierwszy? Pychal!

W tej chwili do klasy weszła Kasia. Koleżanki spojrzały zdumione.
 - Masz śliczną sukienkę! - uśmiechnęła się do niej Kasia. - Ładnie ci w niej.
 - Właśnie rozmawiałam z Kaśką o moich urodzinach - wtrąciła Renatka. Przyjdiesz, prawda? Zapraszam cię, Marysiu.



Pan Jezus Mogilski

Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile k/Krakowa.

Chociaż nie da się dokładnie określić, skąd pochodzi ta piękna rzeźba, ani nie są opisane początki jej kultu, to jednak wcale nie przeszkadza czcicielom Pana Jezusa przybywać tu często i zanosić w tym miejscu gorące modlitwy.

Miejscowość MOGIŁA, dzisiaj jest już tylko niewielką dzielnicą Krakowa, położoną tuż obok słynnej Huty Sędzimir. W przeszłości jednak słynęła z tego, że tu właśnie wśród rozległych lasów, w 1222 roku został założony klasztor cystersów, troszczących się nie tylko o umacnianie wiary miejscowej ludności, ale także o kulturalny i gospodarczy rozwój tego regionu.

Początków historii cudownego wizerunku najprawdopodobniej należy szukać w połowie XIV wieku. Niektórzy często wiążą ją z osobą króla Kazimierza Wielkiego lub ze straszliwą zarazą dżumy, która w tym czasie nawiedziła południowe tereny naszego kraju.

Trudno również mówić, kiedy zaczął się budzić kult Pana Jezusa Mogilskiego. Od samego początku krzyż znajdował się w kościele klasztornym, do którego wierni nie zawsze mogli przychodzić, co było związane z surową regułą cystersów. Z czasem ojcowie cystersi wyprosilili specjalne przywileje u papieża, aby wierni mogli przybywać do Mogiły i modlić się przed wizerunkiem słynącym łaskami. Źródła historyczne potwierdzają nieustanny kult Pana Jezusa Mogilskiego, począwszy od XVII wieku.

Szczególne ożywienie kultu Pana Jezusa Ukrzyżowanego nastąpiło m.in. dzięki wprowadzonym od 1977 roku całonocnym czuwaniom, na które przybywają wierni z różnych, nieraz z bardzo odległych zakątków naszego kraju.



*O Jezu, Zbawco nasz i Panie,
który w mogilskim kościele od wieków szczególnej łaskawości
Swojej dajesz dowody, przyjmij prośby z ufnością zanoszone do Ciebie.
A jak ojców naszych w ich potrzebach wspomagałeś, tak i nas niech
cudowna opieka i miłosierdzie Twoje nie opuszczają, który z Bogiem
Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.*



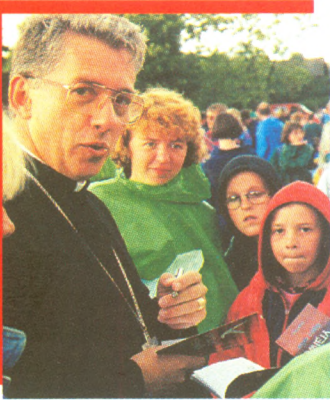
Promyczek pyta

- wspomnienie o szkole -



Czy chętnie Ksiądz Biskup wracał po wakacjach do szkoły?

Ks. Biskup - Przyznaję, że nie zawsze. Raczej czekałem na zakończenie roku szkolnego i na wakacje niż na jego rozpoczęcie. Były ku temu powody. Wakacje spędzałem najczęściej poza domem. Przebywałem z rodzicami i starszą siostrą w Beskidzie Żywieckim - raz albo dwa byliśmy nad morzem - i czas bycia razem, kiedy rodzice mieli dla nas więcej czasu niż zazwyczaj, chciałem niejako przedłużyć, stąd marzenia o długich wakacjach i niezbyt chętnie wracanie do szkoły. W starszych klasach szkoły podstawowej powracałem do szkoły po wakacjach chętniej, bo rozpoczęcie nowego roku oznaczało powrót do znanego sobie środowiska, do kolegów i koleżanek.



Ks. Biskup dr Wiktor Skworec udziela autografów pielgrzymom XVI PPT



Jaki był ulubiony przedmiot Księdza Biskupa?

Ks. Biskup - Z zamiłowaniem uczyłem się historii, geografii i języka polskiego. Inne przedmioty również nie sprawiały mi większych trudności (na dowód mogę przedstawić świadectwo ukończenia szkoły podstawowej).

Zainteresowanie historią pozostało. Często dziwiłem się temu, że tak niewielu korzysta z nauk, jakich udziela historia. Silnie w mojej pamięci utrwaliła się postać Pani od języka polskiego. Była wspaniałą nauczycielką. Nie tylko uczyła i wymagała, ale też wychowywała. Potrafiła się zainteresować sytuacją domową, dostrzec ucznia i jego problemy. Przybyła w moje strony rodzinne ze Lwowa po II wojnie światowej. Wiele nam opowiadała o tym mieście i jego losach. Umiała zainteresować lekturą i literaturą. Uczyła umiłowania Ojczyzny, za którą tak wielu oddało swoje życie.



Jakie wydarzenie ze szkoły najbardziej utkwiło Księdzu Biskupowi w pamięci?

Ks. Biskup - Lata nauki w szkole podstawowej już się zacierają w pamięci. Pozostają jedynie ogólne, dobre wspomnienia lat szkolnych. Ze szczegółów chcę wspomnieć jedynie zakończenie szkoły podstawowej. W klasie VII trzeba było podjąć decyzję o dalszej nauce. Samodzielnie zgłosiłem się do liceum ogólnokształcącego i sam - za wiedzą rodziców, ale bez ich pomocy - załatwiłem wszystkie formalności. Byłem z tego dumny i po dziś jestem wdzięczny nauczycielom mojej szkoły za nauczenie mnie samodzielności.



Siostra Mariola Kłos - salezjanka prowadząca w TVP1 „Ziarno”



Jak wspomina Siostra szkołę?

S. Mariola - Szkoła Podstawowa nr 7 w Pile to była po prostu moja szkoła. Miałam bardzo szczęśliwe szkolne dzieciństwo. Może Was zdziwi to, że cieszyłam się, gdy był początek roku szkolnego, bo znów mogłam spotkać koleżanki i kolegów. Bardzo ich wszystkich lubiłam i czułam się lubiana. Lubiałam też nauczycielki- szczególnie panie od języka polskiego i panią bibliotekarkę, która prowadziła kółko recytatorskie.



Czy uczęszczała Siostra na zajęcia pozalekcyjne?

S. Mariola - Po lekcjach była religia, tańce, SKS, kółko recytatorskie, zuchy i zbiórki harcerskie. Moi opiekunowie i druhowie w harcerstwie nie mówili mi o polityce ani o komunizmie, ale zabierali na rajdy, obozy, patrole, uczyli wytrwałości i hartu ducha. Pamiętam, po pewnym pieszym rajdzie miałam bąble i pęcherze wypełnione wodą na całych piętach. Mój tato, gdy to później zobaczył, powiedział, że on nigdy przez całą służbę wojskową takich nie miał. A ja miałam... i szłam do końca i nie narzekałam... W szkole bardzo lubiłam czytać np. przygody Plastusia. Pani prosiła, bym na głos czytała całej klasie. Ja bardzo lubiłam czytać, recytować i bawić się w teatr. Nie znosiłam natomiast igły i szycia, nawet na zajęciach praktycznych pani zwróciła mi uwagę: „Trzymasz igłę jak długopis”. I tak już zostało, sto razy wolę trzymać długopis, niż igłę. Zdaje się, że nawet za przyszywanie guzików dostałam czwórkę a nie piątkę. Oceny nie są bardzo ważne w szkole, choć życzę Wam, abyście mieli jak najlepsze stopnie.



Jakie chwile z przyjemnością wspomina Siostra ze szkoły?

S. Mariola - W szkole najważniejsza jest przyjaźń i dobre wykorzystanie czasu. Był taki okres, gdy cała nasza klasa w czasie przerw bawiła się razem w różne takie sprawnościowe gry. Nie pamiętam, kto wpadł na taki pomysł, ale zabawa była świetna. I wcale nie byliśmy wtedy maluchami, tylko uczniami piątej czy szóstej klasy. Życzę Wam, żebyście mieli taką zgraną klasę, jak ja miałam.

Często pomagaliśmy sobie nawzajem i w nauce i po lekcjach. Gdy byłam w szkole podstawowej, nie myślałam jeszcze, że będę siostrą zakonną, choć bardzo lubiłam chodzić na religię. Miałam wspaniałego księdza katechetę, który ogromnie lubił żarty. Dziś już żartuje sobie w niebie z Panem Jezusem i Aniołami.

Już wtedy, w podstawówce, myślałam, że chciałabym robić w życiu coś dobrego dla dzieci. Wydaje mi się, że teraz tak jest. Co o tym myślicie? Czy moje marzenia się spełniły? Chciałabym żebyście chętnie w każdą sobotę rano oglądali „Ziarno”, żeby ten program Wam się podobał i pomagał Wam rozwiązywać problemy.



Dziękujemy bardzo Księdzu Biskupowi Wiktorowi Skworcowi - ordynariuszowi diecezji tarnowskiej oraz Siostrze Marioli Kłos z „Ziarna” za miłe przedstawienie szkoły.

Władysława Anna Jamróż

Pycha

Dumna, nadęta ropucha
krytycznych uwag nie słucha.
Gdy płynie po wodzie stawu,
chce, by jej bito brawo.

- Moje wieczorne kumkanie
niech wszyscy przyjmą z uznaniem.
Rozdęła pyszczek żabucha
dumna od ucha do ucha.
Złośliwie na boki spogląda:
„Czemu mnie nikt nie ogląda?“

A mała, zielona żabeczka,
co w wodach stawu też mieszka,
krytycznie przygląda się „dumie“.
Jest mała, a jednak rozumie,
że chcąc zdobywać brawa, zaszczyty,
trzeba odrzucić maskę pychy
i życzliwością wciąż promieniować,
serdeczną przyjaźń wszystkim darować,
nie zapominać już nigdy tego,
by zamiast siebie - cenić bliźniego.



Drogi Dzieci !

Czy komuś z Was podoba się zachowanie ropuchy? Gdyby jakieś dziecko tak postępowało, chyba trudno byłoby je polubić. Ci z Was, którzy słyszeli już o siedmiu grzechach głównych, łatwo odgadną, że pycha jest jednym z nich. Którym z kolei?

A co sądzicie o małej, zielonej żabce? Napiszcie do nas. Najciekawsze wypowiedzi wydrukujemy.

Redakcja

Nasze plany
co do strony:

Drodzy Przyjaciele!

Dziękując za życzliwe przyjmowanie naszego miesięcznika chcemy Was również gorąco przeprosić za to, że nie zawsze odpowiadamy za Wasze listy. Mamy nadzieję, że w tym roku szkolnym uda się nam nawiązać lepszy kontakt z Wami i częściej będziecie gościć na naszych łamach. Aby to było możliwe, chcemy Wam dać kilka wskazówek.

1. Materiały przysyłajcie z dużym wyprzedzeniem, np. o Bożym Narodzeniu do 30.X., o Wielkim Poście do 31.01.
2. Poruszajcie różne tematy i starajcie się je przedstawić:
 - a) oryginalnie - nie odpisujcie z innych książek i czasopism, a jeśli to robicie, podajcie z czego korzystacie.
 - b) ciekawie - wykorzystujcie różne techniki
 - c) starannie - ładnie narysowane i napisane (bardzo czytelnie) i kartka nie pamięta.
3. Mile widziane są opracowywane przez Was rozrywki - krzyżówki, rebusy, humory.
4. Piszcie do nas o ciekawych książkach, filmach, piosenkach, zespołach oraz imprezach organizowanych dla Was.

Rozwiązanie każdego konkursu podajcie na oddzielnej karteczce podpisanej imieniem i nazwiskiem, ale możecie je przysłać w jednej kopercie.

PROPOZYCJE TEMATÓW:

- ADWENTOWE OCZEKIWANIE
- ŚW. MIKOŁAJ
- WIGILIA
- DZIEŃ BABCI
- WIOSNA
- I KOMUNIA ŚWIĘTA
- WAKACJE
- KOLEDA
- ZIMA
- BOŻE NARODZENIE
- WIELKI POST
- ŚWIĘCENIE POKARMÓW
- NABOŻEŃSTWA MAJOWE
- WIELKANOC
- SZOPKA
- JASEŁKA
- ZAKOŃCZENIE ROKU

Składamy serdeczne podziękowanie

Telekomunikacji Dębickiej S.A.
z Dębicy oraz firmie FAKRO
z Nowego Sącza za okazaną
pomoc w czasie wakacji.



WRZESIEŃ 98

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

PAŹDZIERNIK 98

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

LISTOPAD 98

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

GRUDZIEŃ 98

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

STYCZEŃ 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

LUTY 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

MARZEC 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

KWIECIEŃ 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

MAJ 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

CZERWIEC 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

LIPIEC 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

SIERPIEŃ 99

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

godz.

Poniedz.

Wtorek

Środa

Czwartek

Piątek

1

1

1

1

1

2

2

2

2

2

3

3

3

3

3

4

4

4

4

4

5

5

5

5

5

6

6

6

6

6

7

7

7

7

7

8

8

8

8

8

Sobota

Godz.

Niedziela

Msza Św. godz.

PREMIJCZEK

DOBRA

dla każdego dziecka !

W naszym
miesięczniku na 36
barwnych stronach znajdziesz:

- modlitwy
- opowiadania
- piosenki i wiersze
- prezentacje nadesłanych prac
- odpowiedzi na interesujące Was tematy
- zabawy, konkursy, krzyżówki

Zasady prenumeraty

Cena 1 - 10 egz. - 1,50 zł + koszty wysyłki.

Powyżej 10 egzemplarzy - 1,20 zł
koszty wysyłki pokrywa redakcja.

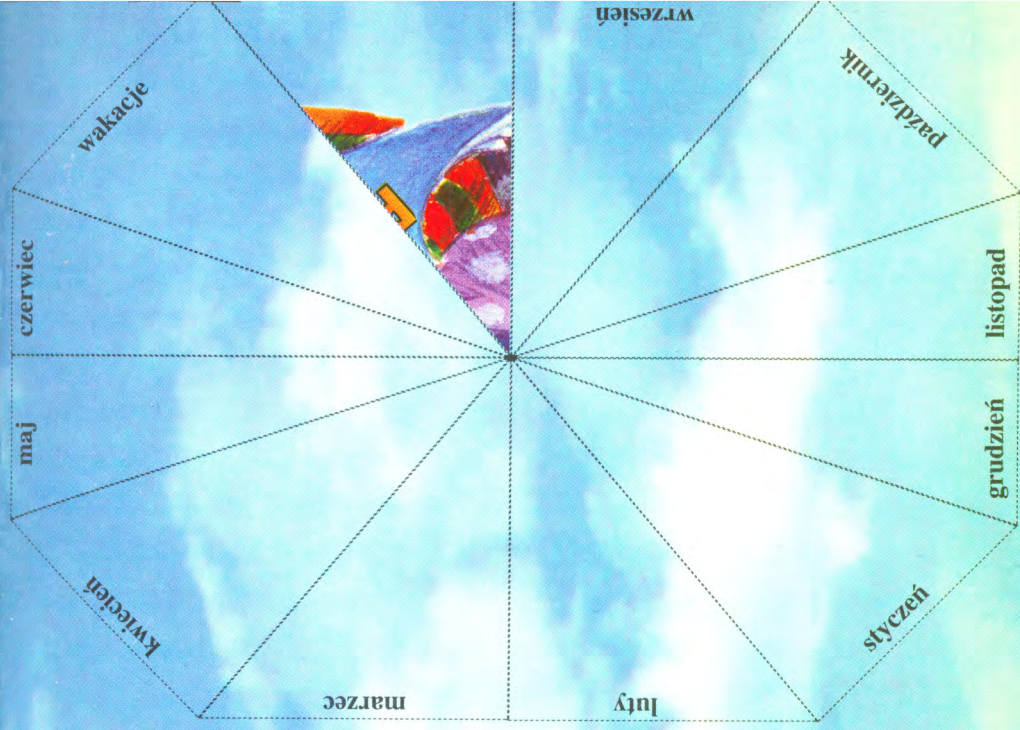
Aby zaprenumerować nasz miesięcznik
wystarczy zatelefonować pod numer:

(018) 443-44-00, w godz. 10.00 - 18.00.

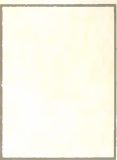
Wpłaty prosimy przysyłać na konto:

BPH O/Nowy Sącz

nr 10601507-77510-27000-460101



Nadawca:



Jestem uczniem kl. -----

„Promyczek Dobra” czytam od ----- lat.

Miesięcznik kupuję -----

(gdzie kupuję)

PROMYCZEK DOBRA

Miesięcznik dla dzieci

Plac Kolegiacki 1

33 - 3000

Nowy Sącz



ANKIETA

Odpowiedz na pytania:

1. Od jak dawna czytasz PROMYCZEK DOBRA?
.....
.....
2. Gdzie kupujesz nasz miesięcznik?
.....
.....
3. O czym chciałbyś jeszcze przeczytać w PROMYCZKU DOBRA?
.....
.....
4. Ile razy i kiedy pisałeś do naszej redakcji?
.....
.....
5. Ile egzemplarzy PROMYCZKA DOBRA masz w swojej bibliotece?
.....
.....

ANKIETA

ANKIETA ANKIETA ANKIETA

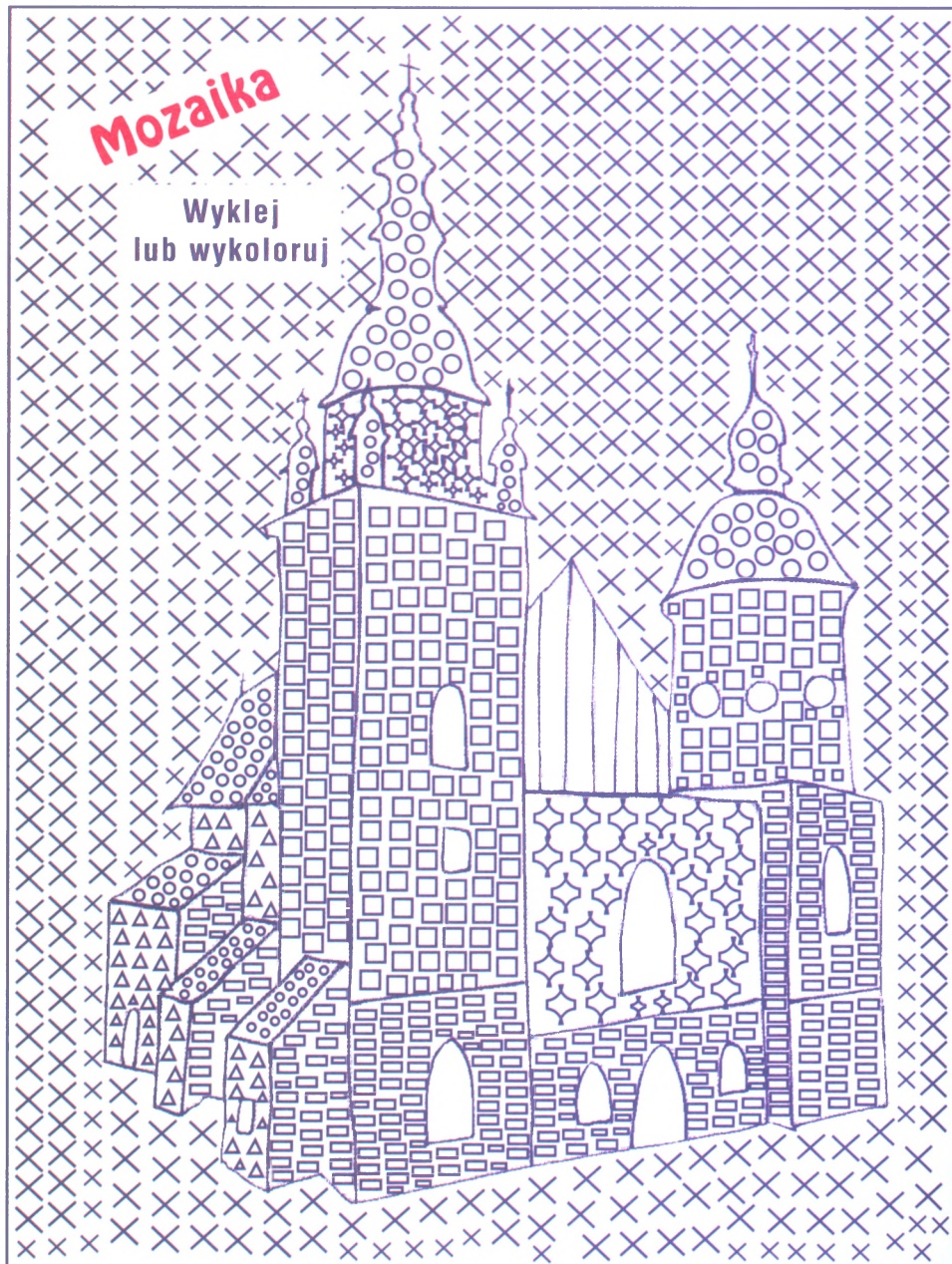


ANKIETA ANKIETA ANKIETA

Konkurs dla wytrwałych

Poszczególne elementy umieszczone w kolejnych numerach „Promyczka Dobra” na str. 3 wycinaj i wklejaj w odpowiednie miejsca na odwróconie kartki pocztowej. Następnie kartkę z kompletnym obrazkiem prześlij pocztą, a weźmiesz udział w losowaniu cennych nagród:

- 3 odtwarzacze kompaktowe
- 15 płyt CD
- 20 albumów książkowych
- dla wszystkich biorących udział w konkursie kalendarz jubileuszowy na rok 2000.



Bazylika św. Małgorzaty w Nowym Sączu

KONKURS Szkolne modlitwy

Czekamy na oryginalne, ułożone samodzielnie i pięknie ozdobione **MODLITWY** na rozpoczęcie lub zakończenie nauki w szkole oraz modlitwy przed poszczególnymi lekcjami, także przed religią.

Ogłaszając ten konkurs na początku nowego roku szkolnego, chcemy zachęcić Was, abyście rozpoczęli naukę w szkole nie tylko tradycyjnymi modlitwami, ale także specjalnie przez siebie ułożonymi.

Najpiękniejszą modlitwę wyróżnimy atrakcyjnymi nagrodami, a może nawet wydrukujemy.

Rozwiązanie konkursu wakacyjnego:

1. „120 przygód Koziołka - Matołka“, Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz
2. „Kaczka Dziwaczka“, Jan Brzechwa
3. „Brzydkie kaczątko“, Hans Christian Andersen

Wśród wielu prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy cztery nagrody książkowe.

Otrzymują je:

1. Magda Witkowska z Koszalina
2. Patrycja Damalczyk z Chełmna
3. Marta i Michał Durajczykowie z Wilkowic
4. Beata Krawczyk z Poznania

Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy!



- WĘDROWNICZEK

Notatki z podróży

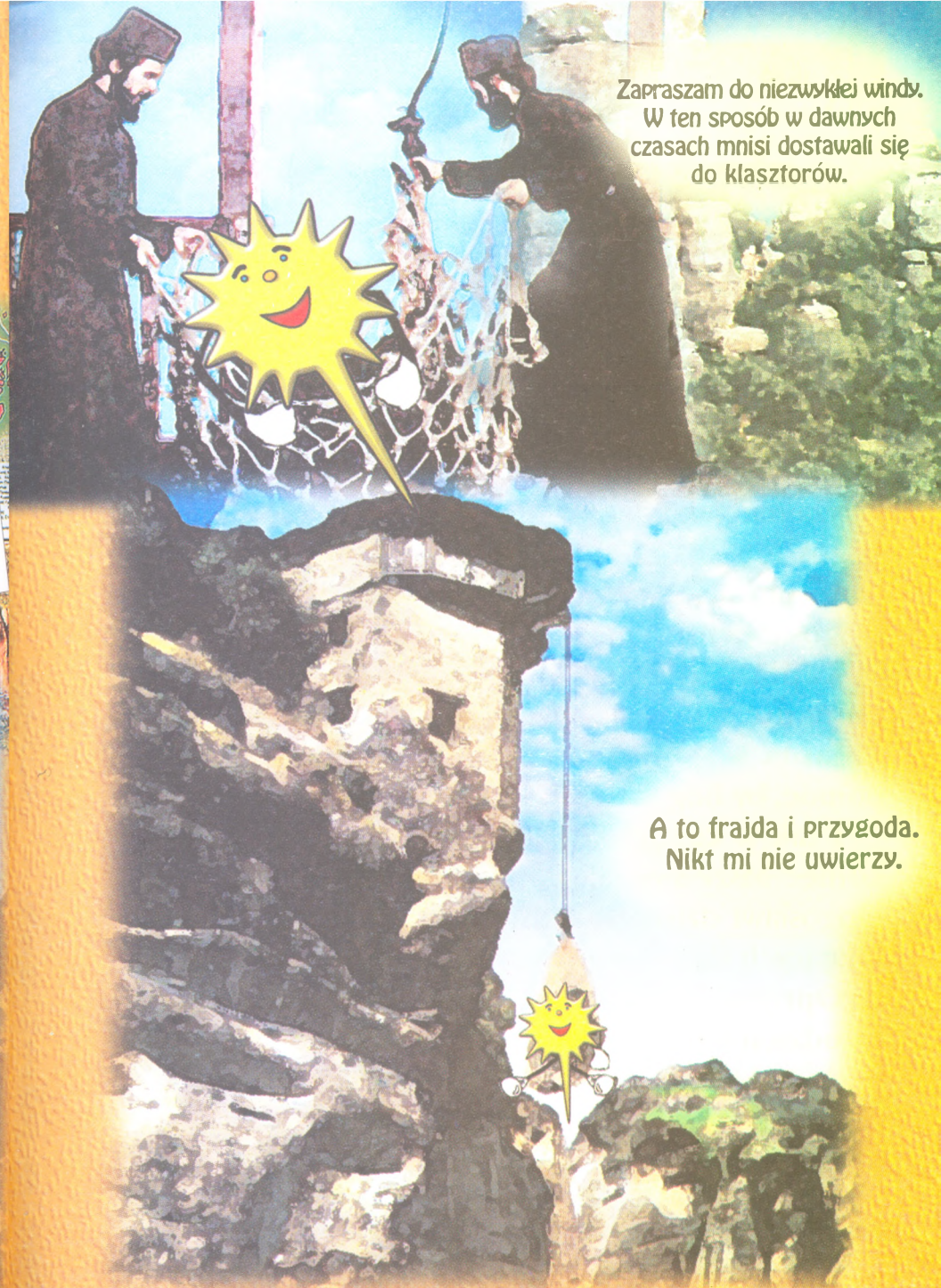
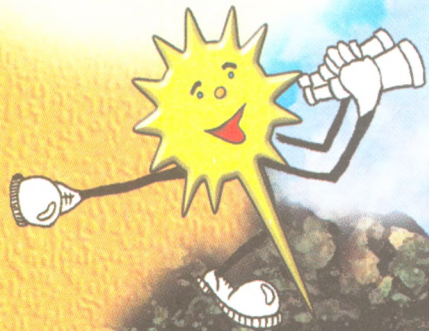
W czasie wakacji odwiedziłem **GRECJĘ**.

Największe wrażenie zrobiły na mnie **METEORY** - brunatne góry, na szczycie których od IX wieku mnisi i pustelnicy wznosili klasztory. Wybudowano aż 24 klasztory na 24 skałach.



Czuję się, jakbym był w kamiennym lesie

To klasztor Trójcy Świętej - najpiękniejszy i największy - muszę się tam koniecznie dostać



Zapraszam do niezwykłej wycieczki. W ten sposób w dawnych czasach mnisi dostawali się do klasztorów.

A to fraida i przygoda. Nikt mi nie uwierzy.

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Co to jest
błogosławieństwo?

Karolinka kl. II

Droga Karolinko!

Zapewne nieraz spotkałaś się z tym, że ksiądz wykonuje znak

krzyża nad jakimiś osobami lub rzeczami. Mówiąc inaczej - kogoś lub coś błogosławi - w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Ta czynność liturgiczna nazywa się błogosławieństwem.

Kapłan udziela błogosławieństwa ludziom, aby umocnić ich w dobrym, by wypełniali dobrze swoje zadania w życiu i chce wyprosić dla nich potrzebną pomoc, by Bóg miał ich w swej opiece.

I tak w kościele kapłan udziela błogosławieństwa na koniec Mszy świętej, ponadto w innych okolicznościach błogosławi dzieci, matki oczekujące potomstwa, chorych, udających się w podróż, kierowców itd.

Oprócz tego ksiądz błogosławi przedmioty związane z codziennym życiem jak: domy, pojazdy samochodowe, wodę i chleb, zioła i kwiaty, ziarno siewne, opłatki, pokarmy wielkanocne itd. W czasie obrzędu błogosławieństwa modli się, by dane rzeczy dobrze służyły ludziom.

Ksiądz Grzegorz

Dekalog

W siódmym przykazaniu Pan Bóg zachęca nas, abyśmy szanowali swoją i cudzą własność, a rzeczy znalezione i pożyczone oddawali właścicielom. Pomyśl, które dzieci zgrzeszyły przeciw siódmemu przykazaniu:

- Marek** - okłamał kolegę
- Asia** - bez wiedzy rodziców zatrzymała sobie resztę pieniędzy po zakupach
- Jacek** - nie poszedł do kościoła
- Ala** - nie oddała koleżance znalezionej kasy
- Kuba** - zjadł bez pytania całą bombonierę



Przeciw siódmemu przykazaniu zgrzeszyli:

--	--	--

REBUS

B=RZ



KA

K=W

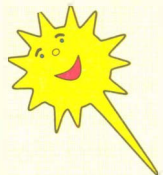


M

P



NAS



Uśmiechnij się!

Sprzedawca zachęca studenta do kupienia książki:

- Dzięki tej książce będzie pan miał o połowę mniej nauki.
- Tak? To poproszę dwie.

Nauczycielka do ucznia:

- Masz na buzi ślady po dzisiejszym śniadaniu.
- A co, proszę pani?
- Jajko.
- A, to po wczorajszym!

Gosia Wdyła - Rabka

- Czemu jesteś taki ponury?
- Przeczytałem właśnie książeczkę, która kończy się bardzo smutno!
- A cóż to za dzieło?
- Moja książeczka oszczędnościowa!

Michalina i Maria Ślaz - Brzyna

- Jasiu, czy twój tato już ci nie pomaga w lekcjach? - pyta nauczycielka.

- Nie, proszę pani. Ta ostatnia jedyńka kompletnie go załamała. /brak podpisu/

Madziu - pyta babcia uczennicy I klasy - co znaczy to Z, które napisałeś ołówkiem obok ćwiczenia w książce?

- „Zainformowałam” sobie, co mam odrobić na jutro!
Nadeszła pani Krystyna B. z Krakowa

Aforyzmy promyczkowe

(Wasze i nasze)

„Promyczek Dobra“ - pismo dla dzieci
radością płonie, radością świeci.



W tym miesiącu
najlepsze życzenia
składamy:

Dorota - to imię greckie oznaczające - **dar Boży**. Imię to spotykane jest w Polsce od czasów średniowiecza. Znamy dwie święte i jedną błogosławioną o tym imieniu.

Św. Dorota jest patronką ogrodników i botaników. Warto wiedzieć, że wizerunek św. Doroty znajduje się w herbie polskiego miasta Wrocławia.

Imieniny Doroty obchodzimy
7.08, 5.09, 6.02.

Mateusz - to imię pochodzące od hebrajskiego Mattaj, co tłumaczy się również jako „**dar Boga**”, a więc zupełnie tak samo jak w przypadku imienia Dorota. W Polsce imię to pojawiło się w XII wieku. Aż siedmiu świętych i jeden błogosławiony nosili to imię.

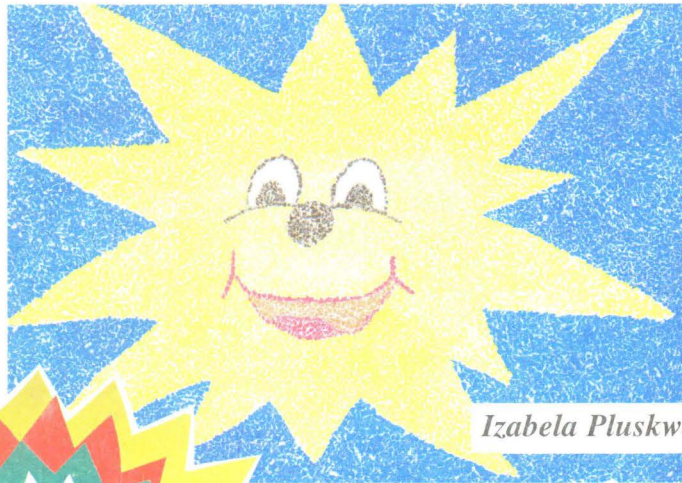
Św. Mateusz - ewangelista jest patronem celników i urzędników podatkowych. Wizerunek tego świętego znajduje się w herbie Lubomierza oraz Gębic Poznańskich.

Imieniny Mateusza obchodzimy 21.09.





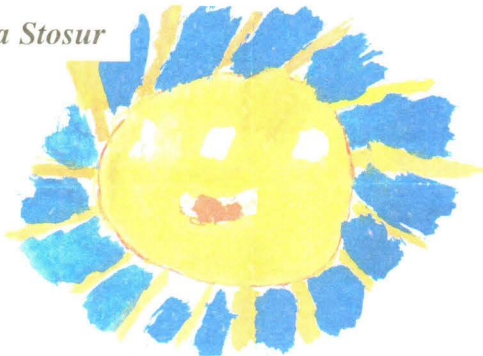
Magda Witkowska



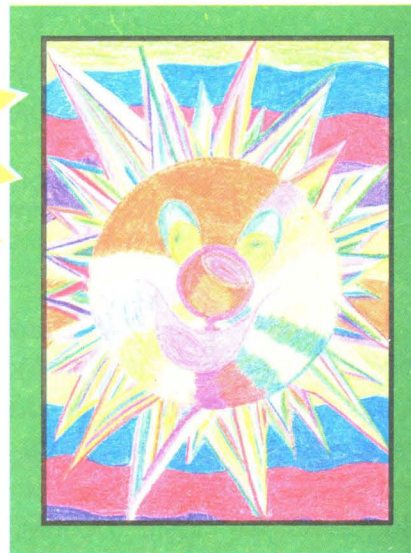
Izabela Pluskwa



Małgosia Stosur



Sabina Przywara



Dziękujemy za wiele przepięknych prac nadesłanych na konkurs: „Najładniejsze słońeczko”.



Magdalena Grynda



Monika Stolarz



Ania Chojnacka

„Bajkowy konkurs“

Jan Brzechwa „Mucha“

Zakończenie wiersza brzmi:
 „Co miała? Zmartwienie miała,
 Bo z brudu lepi się cała,
 A na myśl jej nie przychodzi,
 Żeby wykąpać się w wodzie“.

Monika, Mariusz i Jurek Kmak z Florynki opisali nam zabawną przygodę, jak to umyślnie ubrudzili się jagodami i wracali przez miasto do domu. Chcieli, żeby ich zauważono. I tak się stało. Przypuszczają, że może i brudna mucha chciała być zauważona. Gdyby była czysta, nikt by nie zwrócił na nią uwagi. Nawet o tym czytamy w zakończeniu długiego listu.

Wszyscy Czytelnicy, którzy do nas napisali, zgodnie twierdzą, że zdarza im się spotykać dzieci podobne do muchy z bajki. Takie, które rzadko się myją w czystej wodzie. Dziękujemy za listy, rysunki i wierszyki.

Redakcja



Szkolny tornister

Tomek ma w środku cztery lekcje: język polski, matematykę, plastykę i religię. Wybierz rzeczy, które powinny się znaleźć w jego tornistrze. Dodając cyfry, znajdujące się przy wybranych przedmiotach i dzieląc sumę przez 5, dowiesz się, ile lat ma Tomek.



Tomek ma  lat

Połącz fragmenty piosenek z właściwym tytułem:

... klęknijcie wszyscy,
którzy tu wchodzić...
... podnosi cię
i pomaga ci wstać...
... Chciał zebrać wokół
siebie wszystkie zwierzęta...
... falujące morze,
mrugające gwiazdki...

„Kto stworzył”

„Arka Noego”

„Idzie Jezus”

„Jeden jest tylko Pan”

Jeśli uważnie przeczytasz zdania, odnajdziesz nazwy trzech smacznych grzybków:

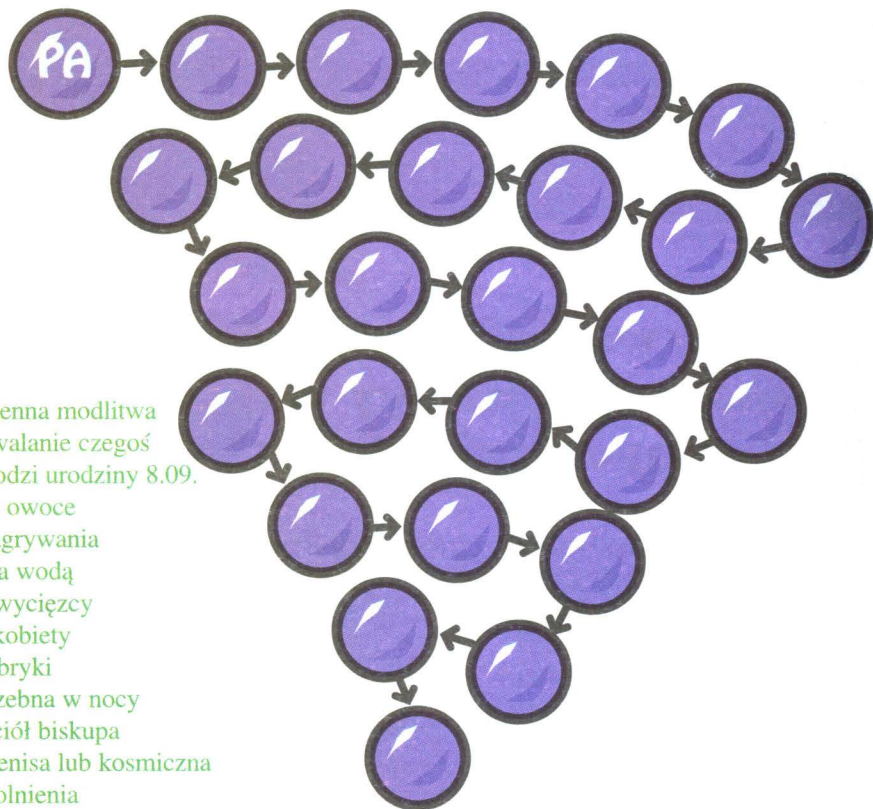
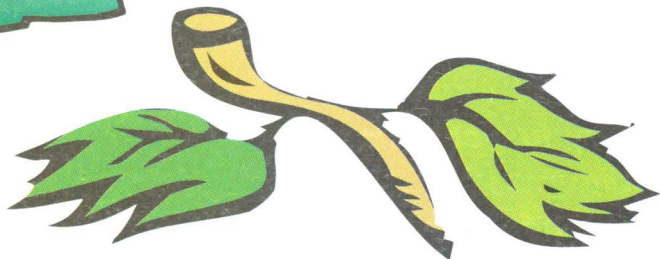
- 1 Basia wymyśliła gry, dzięki którym wszyscy dobrze się bawili.
- 2 Janko zakręć kran - poprosiła mama.
- 3 Aniu, nie grymasz, lakierowanych zakładek już nie ma.



Krzyżówka

sylabiczna

nr 9



- 1) Codzienna modlitwa
- 2) Zachwalanie czegoś
- 3) Obchodzi urodziny 8.09.
- 4) Leśne owoce
- 5) Do nagrywania
- 6) Tryska wodą
- 7) Dla zwycięzcy
- 8) Imię kobiety
- 9) Na rubryki
- 10) Potrzebna w nocy
- 11) Kościół biskupa
- 12) Do tenisa lub kosmiczna
- 13) Uzdolnienia

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 6

EWANGELICZNY PROMYCZEK

I Niedziela - J 16, 12-15

zapowiedział przyjście Pana Jezusa.

II Niedziela - Łk 7, 36-50

Słowa „Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój” powiedział Jezus do kobiety.

III Niedziela - Łk 9, 18-24

„Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie.”

IV Niedziela - Łk 9, 51-62

„Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by przygotować pobyt”.

DEKALOG: Przeciw szóstemu przykazaniu zgrzeszyli: Kasia, Marek, Ewa.

REBUS: „Zawsze bądź skromny”.

GRAFICZNE ZNACZKI:

„Serce Twe, Jezu, miłością goreje”.

KRZYŻÓWKA:

Hasło: „Serce Jezusa”.

NAGRODY:

Gabriela Pocięcha - Marcinkowice
Malwina Chmura - Rożnowice
Jolanta Huk - Bukowie
Dawid Przybyło - Bochnia
Mateusz Strzelczyk - Tuszyna

Gratulujemy!

Nagrody wyślemy pocztą.

UWAGA!

Pytaj o „Promyczek Dobra” przy parafiach, w księgarniach katolickich, urzędach pocztowych oraz w punktach obsługiwanych przez firmę Jard-Press.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do końca miesiąca.

**PROMYCZEK
DOBRA**

Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel.: 443-44-00

Wydawany za zezwoleniem władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,50 zł + koszty wysyłki

10 egz. i powyżej - 1,20 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:

(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:

BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal, ks. Andrzej Mulka (red. naczk.), Zofia Śliwowa,

Współpraca: Iwona Gieniec, Anna Kosowska, ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeźwicki, Agata Rolka, fot. Kazimierz Fałowski.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:

© '98 by ICS Studio (018) 442-32-28 Dorota Dudek

Druk: N. Sącz



Błogosławiona Urszula Ledóchowska

Urszula Ledóchowska urodziła się w małym miasteczku Loosdorf (Austria) w 1865 roku. Na chrzcie świętym otrzymała imiona Julia Maria.

W latach 1874 - 1883 mała Julia uczęszczała do szkoły, a po ukończeniu nauki wraz z całą rodziną powróciła do Lipnicy Murowanej koło Bochni, skąd pochodzili jej rodzice.

Trzy lata później wstąpiła do zakonu, otrzymała imię Maria Urszula. W 1889 roku złożyła pierwsze śluby zakonne. Od tegoż roku pracowała w krakowskim internacie prowadzonym przez siostry, później została jego przełożoną. W 1906 roku założyła pierwszy na ziemiach polskich „dom studenta“, nazywany wówczas internatem dla szkół wyższych. Na polecenie przełożonej zgromadzenia przywdziała strój świecki i udała się do Petersburga. Tam objęła kierownictwo zaniedbanego internatu i liceum świętej Katarzyny, a po roku utworzyła nową placówkę sióstr urszulanek. W roku 1914 opuściła Rosję z powodu działań wojennych i udała się do krajów skandynawskich, gdzie rozwinęła różnorodną działalność, aby uzyskać pomoc dla rodaków. Równocześnie nie zaniedbywała swego zgromadzenia - w Szwecji utworzyła nowicjat i dom zakonne, który pod koniec wojny przeniosła do Danii. Tam też założyła szkołę i dom opieki dla dzieci polskich.

Po zakończeniu I wojny światowej powróciła do kraju i w Pniewach koło Poznania otworzyła ośrodek dla nowej gałęzi urszulanek, zwanych „szarymi“. Papież Benedykt XV zatwierdził regułę tego zgromadzenia. Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zwane powszechnie urszulankami szarymi, szybko rozprzestrzeniło się w różnych częściach Polski, a także poza jej granicami. Matka Urszula często powtarzała „Naszą polityką jest miłość. I dla tej polityki jesteśmy gotowe poświęcić nasze siły, nasz czas i nasze życie“. Te słowa stały się mottem jej życia.

Działalność przyniosła jej tytuł Honorowego Członka Komitetu Pomocy Polsce oraz order Polonia Restituta i Krzyż Niepodległości. Zakończyła swoje bardzo aktywne życie 29 maja 1939 roku w Rzymie. 20 czerwca w czasie II pielgrzymki do Polski, Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał beatyfikacji matki Urszuli Ledóchowskiej.



Bł. Urszula Ledóchowska

